

Sygn. akt IX Ca 778/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Borowska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt X C 3546/15,

I. prostuje komparycję i punkt 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanej siedziby pozwanej „w W.”, wpisuje prawidłowo „w T.”,

II. oddala apelację,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 778/19

UZASADNIENIE

Powódka T. P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 46 578 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres 10 lat liczonych od dnia wniesienia pozwu. Nadto, wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że jest właścicielką nieruchomości gruntowej o nr KW (...) położonej w obrębie ewidencyjnym nr 10 miasta O. składającej się z kilku działek ewidencyjnych. Na ww. działkach posadowione są urządzenia przesyłowe stanowiące podziemną sieć gazową średniego ciśnienia \varnothing 225, z której w celu prowadzenia działalności gospodarczej korzysta pozwana. Powódka wskazała jako podstawę prawną art. 225 i 224 § 2 k.c. w zw. z art. 352 § 2 i art. 230 k.c. Sieć gazowa została wybudowana na przełomie 2001/2002 r., zaś własność urządzeń nigdy nie została przeniesiona na rzecz pozwanej, pozostając własnością Gminy O., pomimo faktycznego korzystania z tych urządzeń przez pozwaną. Pozwana jest posiadaczem służebności przesyłu w złej wierze, gdyż od początku wiedziała o braku tytułu do korzystania z nieruchomości, na której urządzenia są położone. Urządzenia przesyłowe, mimo że ich formalnym właścicielem pozostaje Gmina O., wchodzą w skład przedsiębiorstwa, gdyż są przyłączone do innych jego urządzeń.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, iż właścicielem gazociągu jest Gmina O. i to ona korzysta z nieruchomości powódki. Urządzenia przesyłowe zostały przekazane pozwanej do użytkowania w dniu 19 grudnia 2000 r. przez Gminę O.. Podniosła, iż gazociąg wybudowany został przez Gminę O. na podstawie pozwolenia na budowę. Pozwana zakwestionowała twierdzenie pozwu co do korzystania z nieruchomości w złej wierze oraz w zakresie wielkości obszaru potrzebnego do korzystania z gazociągu wynikającego z prywatnej opinii rzeczoznawcy M. K.. Wskazała, że w zakresie korzystania przedsiębiorcy przesyłowego mieści się jedynie pas eksploatacyjny urządzenia przesyłowego, tj. po 0,5 m z każdej strony osi gazociągu. Operat szacunkowy M. K. nie uwzględnia w żadnym stopniu warunków eksploatacyjnych gazociągu przedsiębiorstwa przesyłowego.

Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń w okresie poprzedzającym 10 lat od dnia złożenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2019r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w pkt 1 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2015r. do dnia zapłaty; w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt 3 rozstrzygnął zasadę poniesienie przez strony kosztów procesu w ten sposób, że pozwanego obciążył w 14 %, zaś powódkę w 86% tych kosztów ustalonych według norm przepisanych, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu; w pkt 4 nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie od powódki kwotę 812,67 zł i od pozwanej 132,29 zł tytułem wynagrodzenia biegłego wypłaconego tymczasowo z sum budżetowych.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Działki gruntu o numerach ewidencyjnym (...) położone w obrębie nr 10 O., dla których prowadzona jest księga wieczysta nr (...) stanowią własność powódki T. P..

Działki nr (...) zostały przeniesione do księgi wieczystej nr (...) po odłączeniu z księgi wieczystej nr (...). Działki te powstały wskutek podziału działek nr (...), zaś działka nr (...) powstała w wyniku podziału działki nr (...) zatwierdzonego decyzją Prezydenta O. z dnia 13 grudnia 2002 r. Działki (...) powstały w wyniku przeprowadzonej w 1999 r. modernizacji ewidencji gruntów. Działka nr (...) oznaczona była poprzednio numerem (...), a działka nr (...) powstała w części z działki numer (...). Działki nr (...) od dnia 29 grudnia 1983 r. stanowiły własność E. i H. T. na zasadach małżeńskiej współwłasności ustawowej na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 15 listopada 1983 r., od dnia 15 maja 1998 r. stanowiły własność E. T. na podstawie umowy o podział majątku wspólnego z dnia 24 grudnia 1996 r., zaś od dnia 09 maja 2000 r. stanowiły własność T. P. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 19 stycznia 2000 r. w sprawie I Ns 1102/99.

Działki nr (...) są działkami leśnymi.

Pod koniec lat 90. na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę(...)z dnia 23 lipca 1998 r. gmina O. wybudowała gazociąg średniego ciśnienia \varnothing 225 ze stacji redukcyjnej W. do stacji redukcyjnej G. w O.. Przed rozpoczęciem budowy gazociągu gmina O. uzyskała zgody od niektórych właścicieli działek nieruchomości, przez które przebiegać miał gazociąg. Ojciec powódki E. T. wyraził zgodę na przebieg gazociągu wyłącznie przez działkę nr (...), natomiast nie wyraził zgody na przebieg gazociągu przez inne jego działki. W dniu 19 grudnia 2000 r. wybudowany gazociąg został przekazany przez Gminę O. do użytkowania Zakładowi (...) w O..

Na podstawie umowy przeniesienia własności sieci gazowej zawartej w dniu 31 grudnia 2018 r. pomiędzy Gminą O. a pozwaną, Gmina O. przeniosła na pozwaną własność wybudowanych własnym nakładem elementów sieci gazowej w postaci: gazociągu średniego ciśnienia PE dn 225 o długości 11 300 m oraz gazociągu średniego ciśnienia stal DN 200 o długości 35 m.

Przez nieruchomość powódki stanowiącą działki o numerach ewidencyjnych (...) przebiegają urządzenia przesyłowe stanowiące podziemną sieć gazową wybudowane przez Gminę O.. Z tych urządzeń w celu prowadzenia działalności gospodarczej pozwana korzysta od 19 grudnia 2000 r.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2014 r. powódka wezwała pozwaną do wskazania podstawy prawnej wybudowania oraz eksploatacji urządzeń przesyłowych w postaci sieci gazowej, jak również zwróciła się, w przypadku woli umownego ustanowienia służebności przesyła do wskazania jej proponowanej treści. Pozwana nie wyraziła zgody na ustanowienie służebności przesyłu twierdząc, iż sieć gazowa nie stanowi jej własności.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, że powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż niekwestionowanym było, że na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Gminą O. a pozwaną w dniu 19 grudnia 2000 r., Gmina O. przekazała do użytkowania pozwanej ww. urządzenia techniczne, posadowione m.in. na nieruchomości powódki. Zatem od tej daty bez wątpienia pozwana korzysta bezumownie z nieruchomości powódki, gdyż gazociąg przebiega przez wskazane w pozwie działki będące własnością powódki. Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie obejmuje okres 10 lat liczonych od daty wniesienia pozwu, tj. od dnia 06 października 2015 r., a zatem do dnia 06 października 2005 r. W tym okresie, jak wynika z powołanych dowodów w postaci protokołu przekazania sieci gazowej do użytkowania, pozwana korzystała z sieci gazowej, a tym samym korzystała bezumownie z nieruchomości powódki.

W ocenie Sądu podnoszony przez pozwaną zarzut, iż nie jest właścicielką urządzeń przesyłowych, a jedynie użytkowniczką pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie, gdyż nie ma znaczenia charakter przysługującego pozwanej prawa do urządzeń przesyłowych, lecz możliwość gospodarczego ich wykorzystania, co niewątpliwie czyni.

Zdaniem Sądu zostało obalone w niniejszej sprawie domniemanie dobrej wiary posiadacza. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało, że pozwana nie uzyskała zgody powódki na korzystanie z jej nieruchomości. Zgody tej nie miał również poprzednik prawny pozwanej – gmina O., która nie uzyskała zgody ani powódki, ani wcześniej jej poprzednika prawnego, na umiejscowienie w nieruchomości powódki rur gazociągu. Pozwana, która jest przedsiębiorcą, a zatem profesjonalistą, od którego wymagany jest wyższy stopień dbałości o interesy, winna była ustalić status prawny nieruchomości, przez które przebiega gazociąg.

W świetle powyższych ustaleń stanu faktycznego, jak i przytoczonych rozważań prawnych w ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie bez wątpienia doszło do bezumownego korzystania z nieruchomości powódki przez pozwaną, która zarówno w momencie objęcia nieruchomości w posiadania, jak i w całym okresie, jakiego dotyczy pozew pozostawała w złej wierze.

Sąd uznał za niezasadny zarzut pozwanej przedawnienia roszczenia. Sąd wskazał, iż termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie wynosi zgodnie z art. 118 k.c. lat 10. Zatem licząc od dnia złożenia pozwu, tj. 6

października 2015 r. powódka może dochodzić wynagrodzenia za okres 10 lat liczonych od dnia wniesienia pozwu w sprawie, które to zdarzenie przerwało bieg terminu przedawnienia.

Wobec powyższego Sąd, opierając się na opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości oraz ww. danych zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6 700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 06 października 2015 r. oddalając powództwo w pozostałej części. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu zasądzając je od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia zgodnie z art. 100 k.p.c. ustalając, że powódka utrzymała się w dochodzonym roszczeniu w 14%, zaś pozwana w 86%. Sąd na podstawie art. 108 k.p.c. ustalił zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Na tych samych zasadach orzeczono o obowiązku ściągnięcia od stron procesu na rzecz Skarbu Państwa kosztów wynagrodzenia biegłych sądowych wypłaconych z sum budżetowych.

Pozwana wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części tj. w pkt 1, 3 i 3, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na wynik sprawy polegający na uznaniu, że pozwana przy korzystaniu z nieruchomości powódki pozostawała w złej wierze, podczas gdy pozwana przejęła urządzenie przesyłowe w użytkowanie od Gminy O., a zatem od podmiotu będącego właścicielem urządzenia na podstawie protokołu z dnia 19.12.2000 r., właściciele przedmiotowej nieruchomości mając wiedzę o budowie i istnieniu na niej gazociągu nie zgłaszali ani inwestorowi ani pozwanemu (lub jego poprzednikowi prawnemu), że naruszane jest ich prawo własności, w związku z czym pozwana miała podstawę do przekonania, że korzystając z urządzeń nie narusza niczyjego prawa i korzysta z gazociągu i nieruchomości, na której jest on posadowiony zgodnie z prawem, a tym samym zarówno ona jak i jej poprzednik prawny pozostawali w dobrej wierze;

2. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, niezgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów, w szczególności protokołu z dnia 19.12.2000 r., decyzji administracyjnych w przedmiocie pozwolenia na budowę, zgód uzyskanych od właścicieli działek na realizację inwestycji poprzez uznanie, że pozwana i jej poprzednik prawny korzystali z nieruchomości w złej wierze podczas gdy wymienione dokumenty wskazują na to, że pozwana miała podstawy do przekonania, że eksploatując urządzenie przesyłowe nie narusza niczyjego prawa i tym samym pozostaje w dobrej wierze;

3. naruszenie przepisu postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny dowodów tj. umowy przeniesienia własności sieci gazowej wraz z protokołem zdawczo odbiorczym z dnia 31 grudnia 2018 r. i pominięcie istotnych okoliczności z niej wynikających podczas gdy z treści tej umowy wynika, że dopiero od dnia nabycia gazociągu tj. 31 grudnia 2018 r. na pozwanego przechodzą wszelkie prawa i obowiązki związane z bieżącym utrzymaniem, eksploatacją, konserwacją, remontami, usuwaniem awarii, a także że za wszelkie roszczenia dotyczące okresu przed 31 grudnia 2018 r. odpowiada dotychczasowy właściciel gazociągu tj. Gmina O., w związku z czym skierowane przez powódkę przeciwko pozwanej roszczenie o bezumowne korzystanie jest bezzasadne;

4. naruszenie prawa materialnego tj. art. 225 i 224 § 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwana jest biernie legitymowana w niniejszej sprawie, podczas gdy pozwana nie jest właścicielem urządzeń przesyłowych i tym samym nie jest posiadaczem samoistnym, w związku z czym powódce nie przysługuje roszczenie na podstawie wymienionych przepisów przeciwko pozwanej;

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszym postępowaniu obalone zostało domniemanie dobrej wiary i poprzednik prawny pozwanej oraz pozwany przez okres objęty pozwem pozostawał w złej wierze podczas gdy dobra wiara występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu rozpoczęło się w okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa, a zatem poprzednik prawny pozwanej

przystępując do wykonywania służebności przesyłu pozostawał w dobrej wierze, która istniała również w całym okresie objętym pozwem.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

1. zmianę przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa również co do kwoty 6.700 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 06 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za I instancję;
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne;

ewentualnie

3. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie nie wykraczają poza granicę swobodnej oceny dowodów.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., sygn. akt IV CK 86/05, opubl. Lex nr 187100). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku uznać przy tym należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmienną ocenę niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, niepubl.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I ACa 456/05, opubl. Lex nr 177026). Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się jednak dopatrzeć.

Ocena całości materiału sprawy przez Sąd drugiej instancji w ramach apelacji pełnej nie pozwoliły na ustalenie, iż doszło do powstania określonego tytułu prawnego uprawniającego przedsiębiorcę eksploatującego gazociąg do korzystania z nieruchomości powódki.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu I instancji co do braku dobrej wiary po stronie pozwanej spółki.

Należy wskazać, że w dobrej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeżeli tylko przekonanie to jest w danych okolicznościach usprawiedliwione. W złej wierze jest zarówno ten, kto wie, że prawo do korzystania z rzeczy mu nie przysługuje, jak i ten, kto nie posiada takiej świadomości wskutek rażącego niedbalstwa. Wedle zapatrywań orzecznictwa, w odniesieniu do posiadania służebności, oceny istnienia bądź braku dobrej wiary posiadacza służebności nie można odnosić tylko do wiedzy o tym, że nieruchomość stanowi cudzą własność, lecz również do tego, czy ingerowanie w tę cudzą własność w zakresie

odpowiadającym służebności nastąpiło i pozostawało w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają przekonanie, że posiadanie to nie narusza cudzego prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 239/09, Lex nr 738477). Nie jest posiadaczem w dobrej wierze taki posiadacz, który wie lub powinien wiedzieć, że przysługujące mu na podstawie określonego stosunku prawnego prawo do władania rzeczą nie jest skuteczne względem właściciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1974 r., II CR 246/74, OSP 1976/2/29).

Uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości w granicach, jakie przysługują posiadaczowi służebności, może wynikać z decyzji administracyjnej (por. art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 2147 z późn. zm.) ustanawiającej po stronie właściciela nieruchomości obowiązek znoszenia stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia, albo - w obecnym stanie prawnym - prawomocnego orzeczenie sądu o ustanowieniu służebności, o której mowa w art. 305¹ -305⁴ k.c. Zarówno ostateczna decyzja administracyjna, jak i orzeczenie sądu tworzą nowy stosunek prawny między podmiotem, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia określone w art. 49 k.c., a właścicielem obciążonej nieruchomości, uprawniający do korzystania z nieruchomości w granicach określonych przeznaczeniem tych urządzeń. W stanie faktycznym sprawy, nie ulega jednak wątpliwości, że ani Gmina, ani pozwane Przedsiębiorstwo takimi tytułami nie legitymowały się w spornym okresie.

Wreszcie, uprawnienie takie może wynikać z umowy cywilnoprawnej, jednak pozwana w niniejszej sprawie nie powoływała się na tytuł wynikający z umowy cywilnoprawnej.

Z kolei oświadczenie ojca powódki (k. 87) w przedmiocie zgody na przejście gazociągu średniego ciśnienia dotyczy wyłącznie działki nr (...), która nie dotyczy niniejszego postępowania.

Ponadto sama zgoda właściciela nieruchomości na zainstalowanie urządzeń przesyłowych, nawet gdyby była bezwarunkowa i nie budząca wątpliwości nie daje jeszcze tytułu do korzystania w przyszłości z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i nie przesądza o dobrej wierze podmiotu, który eksploatuje urządzenia przesyłowe. Należy bowiem zaznaczyć, że nawet dobra wiara w chwili instalowania urządzenia przesyłowego nie oznacza powstania po stronie takiego podmiotu prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec jej każdorazowego właściciela. Przymiot dobrej wiary, musi obejmować cały okres eksploatacji urządzeń przesyłowych, także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na której zostały one zainstalowane (por. wyrok SN z 24 stycznia 2017r. V CNP 17/16 i powołane w nim orzecznictwo - Lex nr 2248743).

Nie tworzą też tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, ani nie przesądzają o dobrej wierze podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe, takie akty prawa administracyjnego jak pozwolenie na budowę, czy decyzja o warunkach zabudowy. Akty te tylko legalizują zamierzenia budowlane inwestora. Zaniechanie przez posiadacza urządzeń działań zmierzających do uzyskania któregoś z powyżej wskazanych tytułu uprawniającego do korzystania prowadzi do braku tytułu uprawniającego do ingerowania w sferę cudzej własności i uniemożliwia przyjęcie, że jest on posiadaczem w zakresie odpowiadającym treści służebności w dobrej wierze.

Skoro więc materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, aby Gmina O. dysponowała którymś z powyższych tytułów uprawniających korzystania z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym treści prawa służebności, a takiego tytułu nie pozyskała też pozwana Spółka, to także i ona musi być uznana za posiadacza w złej wierze.

Brak usprawiedliwienia co do tego by pozwana obejmując w posiadanie przedmiotowe urządzenia działała w zaufaniu do Gminy O.. Profesjonalny podmiot, taki jak przedsiębiorstwo gazociągowe, posiadający stałą fachową obsługę prawną nie może skutecznie powoływać się na swą dobrą wiarę, nie dochowując staranności przy ustalaniu stanu prawnego nieruchomości na której znajdują się urządzenia przesyłowe.

Strona pozwana wskazując na brak legitymacji biernej powołała się m.in. na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I CSK 505/14 (LEX nr 1797076), według którego roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy może być skutecznie zgłoszone wobec posiadacza samoistnego, który oddał rzecz w posiadanie zależne. Tymczasem, wyrażony w nim pogląd, reprezentatywny dla jednego z dwóch nurtów, które zarysowały się w

judykaturze dotyczącej kwestii przeciwko komu powinno być skierowane roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w razie oddania jej przez posiadacza samoistnego w posiadanie zależne, stracił na aktualności. Zgodnie bowiem z uchwałą 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2017 r., III CZP 84/16 (OSNC 2017/11/122) korzystanie z nieruchomości przez posiadacza samoistnego, który oddał rzecz do używania najemcy, polega wyłącznie na pobieraniu pożytków cywilnych (art. 224 i 225 k.c.). W uchwale z 19 kwietnia 2017 r. Sąd Najwyższy nie zaaprobował zapatrywać tego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego (w tym wyroku, na który powołała się pozwana), który ukształtował pogląd, że samoistny posiadacz jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy nawet w razie oddania jej w posiadanie zależne, wskazując, że nie uwzględniają one zmiany w sposobie korzystania, która rzutuje na zakres jego odpowiedzialności. Poza tym, wyrok ten został wydany w innym stanie faktycznym, bo dotyczył posiadania cudzej nieruchomości w jego klasycznym ujęciu i dosłownym znaczeniu, a nie - tak jak w rozpoznawanej sprawie - tylko w zakresie odpowiadającym treści służebności, do którego to posiadania przepisy art. 224 i nast. k.c. stosuje się tylko odpowiednio.

Pogląd ten prezentowany jest on w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 697/15, nie publ. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r. I CSK 78/18 LEX nr 2508147) stanowiącym kontynuację linii orzeczniczej, zgodnie z którą roszczenie za bezumowne korzystanie z rzeczy przysługuje wyłącznie wobec posiadacza samoistnego lub zależnego, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07 (nie publ.), z dnia 19 marca 2009 r., IV CSK 437/08 (nie publ.), z dnia 22 kwietnia 2015 r., III CSK 266/14 (nie publ.), z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 357/14 (OSNC-ZD 2016, nr D, poz. 69, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 287/16, nie publ.).

W niniejszej sprawie Gmina O. wybudowała gazociąg przebiegający m.in. przez nieruchomość powódki, a następnie oddała go w posiadanie pozwanej Spółce celem jego eksploatacji. Poza sporem pozostaje okoliczność, że budowę gazociągu sfinansowała pozwana Gmina O., a siecią od 19 grudnia 2000r. faktycznie włada pozwana spółka. Zatem, to pozwana Spółka, w okresie którego dotyczy spór, korzystała z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym treści służebności. Brak było w konsekwencji podstaw do przyjęcia, że to Gmina O. powinna ponosić ciężary z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej.

W tej sytuacji okoliczność, że własność sieci przeszła na pozwaną dopiero na podstawie umowy z dnia 31 grudnia 2018r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Potwierdzeniem powyższego jest również regulacja zawarta w art. 49 k.c., który w okresie przejścia urządzeń przez poprzednika prawnego pozwanej stanowił, iż urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, tylko są częścią składową przedsiębiorstwa jako zorganizowanego kompleksu majątkowego w rozumieniu art. 55¹ k.c.

W świetle powyższych uwag, nie może budzić wątpliwości, że powódce przysługuje względem pozwanej Spółki roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z jej nieruchomości, którego z kolei wysokość nie była w apelacji kwestionowana.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. z urzędu sprostował oznaczenie siedziby strony pozwanej w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku, albowiem jak wynika z pisma z dnia 11 grudnia 2018r. (k. 278) obecnie jej siedziba mieści się w T..

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska